

Kraków

11-04-2019

DZ. / Nr 86



FOT. JOANNA URBANIEC

„Kolacja dla głupca” od lat bawi widzów na całym świecie

Kolacja, na której spotkasz samego siebie

Teatr

Tadeusz Łomnicki na deski Teatru Ludowego przynosi jedną z najpopularniejszych współczesnych komedii. Premiera „Kolacji dla głupca” już 12 kwietnia.

Tytułowy głupiec to niezbyt lotny księgowy z francuskiego ministerstwa finansów. Na kolację zaprosił go Pierre Brochant - intelektualista, który wraz z kolegami lubi zabawiać się kosztem niezbyt rozcarniętych znajomych. Zwykle w tej niezbyt uczciwej zabawie wszystko idzie gładko. Jednak wieczór z księgowym w roli głównej przebiegnie wokół innego niż zwykle scenariusza.

- Z dramatu stworzonego przez Francisa Vebera możemy się po prostu śmiać - mówi reżyser Tadeusz Łomnicki. - Ale w zabawnej historii możemy też dostrzec własne ułomności

oraz maski, które każdego dnia zakładamy, by je ukryć.

I właśnie ten uniwersalny wymiar - obok świetnego języka i inteligentnego humoru - sprawił, że „Kolacja dla głupca” jest uznawana za jedną z najlepszych i najpopularniejszych współczesnych komedii. Doczekała się również ekranizacji. Łomnicki zapewnia jednak, że nawet widzowie, którzy „Kolację” dobrze znają, w Ludowym mogą liczyć na kilka zaskoczeń. - *Takiej realizacji jak nasza jeszcze nie było - tłumaczy. - Chcieliśmy nie tylko odegrać tekst, ale zajrzeć do środka serc i umysłów bohaterów stworzonych przez Vebera i oddać to, czego on werbalnie nigdy nie wyartykułował.*

Na scenie zobaczymy m.in. Martę Bizoń, Iwonę Sitkowską, Pawła Kumięęę oraz samego reżysera.

©P

Aleksandra Suława